

Protokół Nr VII
z sesji Rady Powiatu Kutnowskiego
z dnia 30 września 2024 roku

Protokół Nr VII/2024

Z Sesji Rady Powiatu z dnia 30 września 2024 roku

Posiedzeniu Przewodniczył – Marek Drabik – Przewodniczący Rady Powiatu

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie – 18:00

Zakończono o godzinie – 20:08

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2024 rok,
 - b) zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2024 – 2040,
3. Zakończenie obrad.

Punkt 1

00:17:29 – 00:18:49

Marek Drabik:

Witam wszystkich Państwa Radnych, witam Panie, witam Panów, witam Panią Skarbnik, Panią Sekretarz. Jeszcze nie. I wszystkich Państwa. Przystępujemy do dzisiejszych obrad. Otwieram VII sesję Rady Powiatu Kutnowskiego. Wpłynął wniosek od Zarządu, teraz go odczytam, kierowany do Przewodniczącego Rady Powiatu Kutnowskiego.

(Przewodniczący odczytuje wniosek od Zarządu, który stanowi załącznik do protokołu.)

Punkt 2a

00:18:51 – 00:19:22

Marek Drabik:

Przystępujemy do realizacji punktu 1, właśnie nastąpił. Punkt 2, podjęcie uchwał w sprawie i teraz procedujemy podpunkt a, wprowadzenie zmian w budżecie powiatu na 2024 rok. To są te projekty Państwo otrzymali. Czy Pani Skarbnik chciałaby przybliżyć ten projekt? Pytam dlatego, że on był przybliżany, ale może nastąpiły jakieś zmiany. Wówczas może dobrze, że Radni tego wysłuchali. Proszę uprzejmie.

00:19:23 – 00:20:46

Jolanta Skowrońska:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie powiatu na 2024 rok różni się od tych omówionych w dniu 25 września pozycją w załączniku inwestycyjnym, to jest załącznik nr 4. Mianowicie wprowadza się zadanie pod nazwą „Wykonanie

poszerzenia drogi powiatowej nr 2120E” na kwotę 800 000 zł. W tej z 25 było zadanie modernizacji dróg powiatowych - zwiększenie o 600 000 zł. Natomiast tutaj to zadanie na kwotę 800 000 zł wynika z tej kwoty 600 000 oraz uruchomienia rezerwy inwestycyjnej na 200 000 zł. Pozostałe zmiany nie ulegają żadnym kwestiom. Deficyt w dalszym ciągu pozostaje na tym samym poziomie, czyli stanowi kwotę 29 259 788,73 zł. Dochody i wydatki również nie ulegają zmianie od tych omówionych w dniu 25 września. Dziękuję.

00:20:47 – 00:20:50

Marek Drabik:

Dziękuję. Pan Starosta zabierze teraz głos.

00:20:51 – 00:24:16

Daniel Kowalik:

Szanowni Państwo, Drodzy Radni, jak wiemy ten projekt uchwały bez tej jednej zmiany, czyli nazwy tego de facto zadania inwestycyjnego, ten projekt uchwały jest prawie, że taki sam. Jak Państwo zdecydowali na poprzedniej sesji, Zarząd Powiatu Kutnowskiego przychylił się do Państwa prośby i przeanalizowaliśmy możliwość wykonania tej inwestycji, czyli budowy boiska przy Zespole Szkół w Żychlinie. Przeprowadziliśmy konsultację z Wydziałem Inwestycji. Tutaj mimo naszych i Państwa najszczerzych chęci, niestety nawet jeśli dołożylibyśmy pieniądze z rezerwy inwestycyjnej na to zadanie, czas nie pozwoliłby nam na wykonanie tego zadania. Jak wskazują pracownicy merytoryczni, samo postępowanie przetargowe może trwać do półtora miesiąca. Samo zadanie jest... było planowane na zasadzie zaprojektuj i wybuduj, więc po tym półtora miesiąca wykonawca musiałby przygotować dokumentację projektową. Tutaj też trzeba liczyć czas minimalny - dwa tygodnie. Chociaż to się rzadko zdarza, żeby w takim szybkim okresie czasu taki... taką dokumentację projektową uzyskać, więc nawet przy sprzyjających warunkach pogodowych, do końca roku nie byłibyśmy w stanie zrealizować tej inwestycji. Stąd dzisiaj ponowiona ta zmiana w budżecie Powiatu Kutnowskiego. Również zgodnie z Państwa zaleceniami, przeanalizowaliśmy kwestie ewentualnego pozyskania środków w przyszłym roku na tą inwestycję i tutaj no myślę, że no bardzo dobra informacja, która wpłynęła w piątek jeszcze od Urzędu Marszałkowskiego. Nie spodziewaliśmy się takiej dobrej informacji. Poproszono nas, abyśmy... oraz innych samorządowców, abyśmy wskazali swoje plany inwestycyjne właśnie w takim zakresie do planu wojewódzkiego, a mimo wszystko Wydział Inwestycji, który dotychczas zajmował się właśnie kwestią tej budowy tego boiska, ujął w swoim wniosku do budżetu na rok 2025 budowę tego boiska. Więc to boisko tak czy siak, mówiąc kolokwialnie, powstanie. Po prostu powstanie w przyszłym roku. Myślę, że jeśli przeprowadzimy z początkiem roku 2025 przetarg, ewentualnie dostaniemy świeższe informacje w kwestii pozyskania środków, uda nam się do okresu wiosennego tą inwestycję przynajmniej rozpocząć, więc nie jest tak, że rezygnujemy z tej inwestycji. Ta inwestycja będzie ujęta w budżecie na rok 2025. Ja osobiście mogę obiecać Państwu, że poczynię wszystkich kroków, żeby tą inwestycję sfinalizować. Pozwólcie Państwo, że oddam jeszcze głos Pani Wicestarostie, która pod kątem technicznym przedstawi jeszcze tą sprawę. Dziękuję.

00:24:17 – 00:28:30

Anna Konwerska:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, ja chciałam przybliżyć takie fakty związane z wnioskiem, z pozyskaniem dofinansowania, z tą realizacją zadania inwestycyjnego „Budowa boiska sportowego przy Zespole Szkół w Żychlinie”. Pierwszy wniosek był złożony 4 stycznia 2024 roku, gdzie wpisano całkowity koszt realizacji inwestycji 600 000 zł, z czego koszt do pokrycia z wnioskowanej dotacji był 300, czyli 50%. Dzień wcześniej był przygotowany program funkcjonalno-użytkowy i wstępna wycena budowy tego boiska bez kosztów nadzoru inwestycyjnego i bez kosztów promocji oszacowano, że koszt budowy boiska będzie wynosił... sam... samych robót budowlanych będzie wynosił ponad 1 000 000 zł. W marcu otrzymaliśmy informację, 13 marca konkretnie, otrzymaliśmy informację, że Zarząd Województwa Łódzkiego Urząd Marszałkowski przyznał Powiatowi Kutnowskiemu dofinansowanie w wysokości 285 000 zł, czyli koszt przy całkowitym koszcie budowy boiska wpisanym do wniosku nadal 600 000 zł, czyli wkład własny Staro... Powiatu Kutnowskiego wynosiłby 315 000 zł. Pierwsze postępowanie po podpisaniu umowy o udzieleniu dotacji zostało przeprowadzone w czerwcu 2024 roku i o... w oparciu o kwoty wpisane do wniosku zamawiający zamierzał przeznaczyć na budowę boiska 600 000 zł. Wpłynęły... 26 czerwca Rada Powiatu Kutnowskiego podjęła uchwałę dotyczącą zmian w budżecie i koszt zadania inwestycyjnego został podniesiony do 850 000 zł, ponieważ było wiadomo, że ta kwota wpisana pierwotnie we wniosku – 600, jest nieadekwatna do kosztów, które należy ponieść. I tak, 12 lipca wpłynęły oferty od trzech firm. Pierwsza oferta była na kwotę 1 127 663,63 zł. Kolejna oferta na kwotę 1 267 000, kolejna oferta na kwotę 1 067 000, no i czwarta oferta na kwotę 2 460 000. Te pierwsze trzy oferty były zbliżone do szacunków, do kosztów, które zostały wyliczone przez Wydziały Inwestycji jako koszty szacunkowe budowy boiska. Jednakże z powodu środków, które były wpisane w budżecie trzeba... należało postępowanie unieważnić, ponieważ cena przewyższała kwotę, którą zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. Kolejne zamówienie było wszczęte... 16 lipca zostało umorzone to pierwotne zamówienie i kolejne było wszczęte już 18 lipca i wpłynęły oferty dwie. Pierwsza na kwotę 1 066 410 i druga na kwotę 1 599 000, gdzie przy pierwszej ofercie wkład własny Powiatu powinien wynosić 781 400, a przy drugiej ofercie wkład własny Powiatu - 1 314 000. I zaznaczę, że to jest nadal bez kosztów nadzoru inwestorskiego i bez kosztów promocji. No właściwie to wszystko. Jeśli macie Państwo jakieś pytania to chętnie odpowiem.

00:28:31 – 00:28:46

Marek Drabik:

Dziękuję, a to już ja zadam, dobra? Okej. Dobrze, dziękuję Panu Staroście, Pani Wicestarście. I ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Jako pierwsza składała się Pani... Pani Magda. Także proszę o zabranie głosu.

00:28:52 – 00:44:50

Magdalena Krupińska-Kotulska:

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Wysoka Rado, w zasadzie to ta wypowiedź jedna i druga wyczerpała pytania, które chciałam zadać i w zasadzie dla mnie w tym momencie sytuacja jest prosta i klarowna. Sytuacja przedstawia się, proszę Państwa, następująco. Na poprzednim posiedzeniu przedstawiono nam materiały. W dniu dzisiejszym przedstawiono nam materiały i tak na dobrą sprawę, tak jak usłyszeliśmy, zmieniła się tylko i wyłącznie jedna pozycja w załączniku nr 4, gdzie włożono zadanie pod tytułem „Wykonanie poszerzenia drogi powiatowej nr 2120E”. Samo to hasło i sama rezerwacja na tym hasle kwoty zdejmowanej usilnie z budowy boiska przy Zespole Szkół w

Żychlinie nie wyczerpuje w mojej ocenie tego, co chce się zrobić w ramach tej inwestycji, tak na dobrą sprawę, ale przede wszystkim jak chce się to zrobić. Bo tak jak usłyszeliśmy, ja już nawet wcale nie muszę argumentować, proszę Państwa. Jeżeli ktoś nam mówi, że nie da się zrobić boiska, bo tryby postępowania administracyjnego, jeżeli chodzi o prawo zamówień publicznych, to jest półtora miesiąca postępowania plus 14 dni na wykonanie projektu to proszę mi powiedzieć, w jaki cudowny sposób tę samą kwotę możemy wykonać... przepraszam, wydatkować na to owe wykonanie poszerzenia bez zachowania trybu PZP. To jest po pierwsze. Po drugie, pismo, ale jeszcze może zanim... zanim, że tak powiem, przejdę do kolejnych wątków to postaram się uporządkować i swoje myśli, i wątek, który przedstawia nam tutaj Zarząd po raz drugi. Argumenty na poprzedniej sesji były w zasadzie trzy: nie stać nas na boisko, nie zdążymy tego zrobić i pozyskamy następne dofinansowanie. Ja postaram się Państwu udowodnić te trzy tezy, że one są w zasadzie bezdyskusyjne, niezasadnie przedstawiane nam jako Radzie. Po pierwsze, nie zdążymy, no to już tutaj jesteśmy krok do przodu, dlatego, że dokumenty, co do postępowania o budowę boiska już posiadamy. Więc to jest tylko i wyłącznie kwestia wypuszczenia, opublikowania nowego postępowania. Nie stać nas, proszę Państwa, dzisiaj nas nagle w cudowny sposób stać, żeby dołożyć do drogi, ale nie stać nas jeszcze było kilka dni temu, żeby dołożyć do budowy boiska. Ale za jednym zamachem jesteśmy na takiej pięknej, i cudownej, i bogatej sytuacji, że cały czas w budżecie mimo wszystko i tak widać rezerwę inwestycyjną w kwocie 1 000 000 zł, czyli cały czas mamy pieniądze na wykonanie boiska. I kolejny argument to jest cały czas usilne nas przekonywanie, że stać nas na to, żebyśmy zrezygnowali z tego dofinansowania, bo my pozyskamy dofinansowanie w przyszłym roku. Tylko, czy na pewno? Pismo, które tutaj Państwo przedstawiliście jakoby przyszło z Urzędu Marszałkowskiego Województwa... z Urzędu Marszałko... z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, mówi tylko i wyłącznie o tym, że Urząd Marszałkowski w porozumieniu z Ministrem będzie tworzył tak na dobrą sprawę dokument, który będzie warunkował udział w przyszłości i w pozyskaniu środków na infrastrukturę sportową. Jak Państwo wiecie, są wśród nas doświadczeni samorządowcy i tego typu rzeczy miały miejsce w poprzednich... w poprzednich latach, jeżeli chodzi o strategię, o termomodernizację, o cały szereg zadań inwestycyjnych, więc to jest nic nowego. I ten dokument, który dzisiaj przedstawiacie z Urzędu Marszałkowskiego mówi tylko i wyłącznie o tym, proszę Państwa, tworzymy dokument. Jeżeli zapiszecie tutaj zadania, które chcecie, to będziecie mogli o nie wnioskować. Ale tu nikt nie napisał, że po pierwsze, będzie ogłoszony program, a po drugie, że dostaniecie te środki. Powiem więcej, proszę Państwa, bo tutaj usłyszeliśmy, że się nie da, bo gonią nas terminy i nie możemy teraz wykonać tej inwestycji, to jest sprawdzone, pracownicy merytoryczni, akonto wiarygodne pismo z Urzędu Marszałkowskiego o tworzonego programie. A ja, proszę Państwa, zwykle wierzę, ale przede wszystkim najbardziej sobie wierzę, więc pochyliłam się nad tematem i mimo tego, że mam okrojony czas na śledzenie pewnych rzeczy, to wykonałam, proszę Państwa, telefon do Urzędu Marszałkowskiego. Jeden telefon i uwaga koleżeństwo, bo wszyscy, proszę Państwa, zostajecie tutaj w mojej ocenie świadomie, nieświadomie, nie mnie to oceniać, ale absolutnie w błąd. Pani z Urzędu Marszałkowskiego informuje mnie, że drogi Powiecie, droga społeczność powiatu kutnowskiego, nie musicie robić tej inwestycji w tym roku. Wy musicie tylko wydatkować te 285 000 z dotacji w tym roku, ale zadania po całość możecie zrobić w przyszłym roku, nawet do końca roku. Czyli... czyli i mało tego, nawet nie musicie, proszę Państwa, korygować wniosku. Wystarczy zwykłe pismo z pokazaniem, że nie zdążymy zrobić całej inwestycji, ale zobowiązujemy się wydać w tym roku 285 000 z dotacji. Więc moi drodzy, skoro jest taka wola, skoro jest takie górnołotne hasło, że jesteśmy w stanie zrobić to boisko w przyszłym roku, mało tego, nawet inwestycje zapisały to w programie na przyszły rok, to proszę mi powiedzieć, dlaczego tak usilnie po

raz drugi chcecie zdjąć to boisko z porządku zmian w budżecie Powiatu Kutnowskiego na 2024 rok? Bo ja tego nie rozumiem. Skoro jest wola, jest nawet górnolotne hasło - wpisanie inwestycji na przyszły rok. Czyli co? Ale jeszcze powiem Wam więcej. W tej samej rozmowie Pani mnie informuje, że owszem Urząd Marszałkowski na chwilę obecną nie przesądza, czy program infrastruktury sportowej będzie się pokazywał w przyszłym roku. Bo tego nie wiadomo, proszę Państwa, bo się zmienił Zarząd, bo w tym momencie dopiero jest konstrukcja budżetu, bo w tym momencie nie wiadomo, co w budżecie będzie priorytetem, a co nie będzie priorytetem. I na dobrą sprawę oczywiście wola budżetowa jest, ale nikt tego nie przesądza. A oprócz tego, nawet gdyby to było, to nie ma stałej jednoznacznej śró... puli środków, które to Województwo musi wydatkować. Więc to jest wszystko, proszę Państwa, po wodzie... palcem po wodzie pisane. Dla mnie wprowadzanie nas, wprowadzanie opinii publicznej jest po prostu skandaliczne. Bo ja wykonałam tylko jeden telefon, proszę Państwa i ten jeden telefon obala wszystko, co przed chwilą tutaj usłyszeliśmy. Łącznie z tym, że wykona się, proszę Państwa, drogę. Skoro nie można wykonać boiska za 800 000, dlatego, że nie jesteśmy w stanie się zmieścić w trybach administracyjnych PZP, ale w cudowny sposób, jeżeli chodzi o wydatkowanie drogi już tak. To proszę mi powiedzieć, jak to... jaki to jest cud? Co takiego, czym się różnią te inwestycje? Bo ja nie rozumiem. Proszę Państwa, jeszcze raz podkreślam, tak jak powiedziałam na poprzedniej sesji, ja nie jestem przeciwnikiem inwestycji na drodze w Budzynie. Jestem obiema rękoma za tą inwestycją, ale jestem przede wszystkim na tak dla obu inwestycji, bo obie inwestycje są potrzebne w gminie Żychlin. Obie inwestycje są absolutnie innymi zadaniami samorządu powiatowego. Bo czym innym jest sprawowanie zarządu nad drogą i obowiązki zarządcy drogi, a czym innym jest obowiązek organu prowadzącego dać infrastrukturę młodzieży do godnego realizowania programu nauczania, podstawy programu nauczania. Już nie mówię o zajęciach fakultatywnych, proszę Państwa, tylko o podstawie programowej. A dwa, tak jak powiedziałam na poprzedniej sesji, jestem absolutnie na nie dla dzielenia społeczeństwa mieszkańców gminy Żychlin, bo to co w tym momencie się robi, to jest dzielenie społeczeństwa mieszkańców gminy Żychlin i absolutnie nie ma również tutaj dla mnie... dla mnie zgody. Proszę Państwa, społeczność Zespołu Szkół w Żychlinie to jest 300 uczniów. Oprócz tego kolejną dziesiąt liczbą uczniów jest w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii. Ale to nie tylko, bo przecież wiadomo, że... że to służy również szerszej grupie mieszkańców powiatu kutnowskiego i tak ma być. Na chwilę obecną sytuacja się przedstawia następująco: jest 300 uczniów, w siatce godzin zajęcia odbywają się od 8 bez mała do 16, przy czym jeszcze gro godzin jest realizowanych w duplikowaniu grup. Czyli odbywają się tak, że na jednej sali gimnastycznej na lekcji odbywa się, że jest 26 razy 2, bo jedna grupa to jest maksymalnie 26 osób. Czyli 52 osoby na jednej sali gimnastycznej realizuje swój podstawowy program wychowania fizycznego. Proszę Państwa, społeczność szkolna, Rada Rodziców chciała dać wydzwitek swojego głosu i na moje ręce za moim pośrednictwem chciała złożyć pismo i apel, i do Przewodniczącego, i do całej Rady. Pozwolę sobie to odczytać. Szanowny Panie Przewodniczący Rady Powiatu Kutnowskiego, Szanowni Radni Rady Powiatu Kutnowskiego, pozwolę sobie na samym wstępie wyrazić ogromny skutek i ubolewanie w imieniu społeczności szkolnej nad faktem, że planowana i zdawałoby się już rozpoczęta inwestycja budowy boiska w Zespole Szkół w Żychlinie, nagle stanęła pod znakiem zapytania. Zespół Szkół w Żychlinie to szkoła z wieloletnią tradycją, do której uczęszcza na dzień dzisiejszy bez mała 300 uczniów. W ubiegłym roku szkoła w Ogólnopolskim Rankingu Szkół zdobywa brązową tarczę za osiągnięcia wyniki egzaminów przez uczniów. Ponadto uczniowie osiągają wybitne osiągnięcia w ogólnopolskich olimpiadach, zajmując czołowe miejsca oraz stypendia i wyróżnienia kuro... kuratoryjne i ministerialne. To oni są przyszłością, którą oczywiście nie sposób jest wycenić, ale z całą pewnością, w którą warto i powinno się inwestować. Niestety od wielu lat ogromną naszą

bolączką jest brak zewnętrznego boiska szkolnego, co stwarza problemy organizacyjne przy konstrukcji planu oraz negatywnie wpływa na rozwój fizyczny młodzieży. Dla przypomnienia do szkoły uczęszcza 300 uczniów, a dodatkowo z istniejącej sali gimnastycznej korzysta również Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii w Żychlinie. Dlatego też budowa boiska przy Zespole Szkół jest dla nas nie luksusem, a jedną... a jedną z pierwszych potrzeb inwestycyjnych. Budowa boiska to nie tylko narzędzie do realizacji obowiązkowej podstawy programowej, ale też miejsce dla rozwoju talentów i miejsce dla zajęć i sekcji fakultatywnych. Obecnie boisko zostało już dawno wyłączone z użytkowania decyzją inspektora sanitarnego, a na terenie kompleksu szkolnego nie ma innego terenu, który mógłby służyć młodzieży na ten cel. Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Radni Powiatu Kutnowskiego, apelujemy do Was o pomoc i interwencję, która ma na celu nie rezygnowania z przyjętego wcześniej zadania inwestycyjnego budowy boiska przez Zespole Szkół w Żychlinie, pozostawienie go w planie budżetu i doprowadzenie budowy boiska do końca. Nie naszą rolą jest walczyć o godne warunki do nauki w Zespole Szkół w Żychlinie. To jest zadanie dla organu prowadzącego, a to Wy z kolei macie nad nim nadzór. Dlatego też dając wyraz i publiczny głos naszej społeczności, wnosimy do Państwa o pomoc i zrozumienie naszej sytuacji. Podpisała się Przewodnicząca Rady Rodziców. Proszę Państwa w załączeniu z tego, co mi zostało powiedziane, jest około 400 podpisów, proszę Państwa. Na tą okoliczność pozwolę sobie wręczyć to Panu Przewodniczącemu. A podsumowa... podsumowując jeszcze raz od siebie, proszę Państwa, jeszcze raz apelujemy, otworzymy oczy. Ja wykonałam tylko jeden telefon, a wszystko to, co tutaj usłyszałam, obróciło się w nicość. Dziękuję bardzo.

00:44:51 – 00:44:54

Marek Drabik:

Dziękuję. Głos zabierze Pan Starosta Daniel Kowalik.

00:44:57 – 00:52:44

Daniel Kowalik:

Szanowni Państwo, Droga Rado, nie zgodzę się z większością rzeczy, które powiedziała tutaj przed chwilą Pani Radna. Bardzo Pani bagatelizuje, nie rozróżnia różnych inwestycji. Myślę, że robi Pani to z premedytacją, gdyż przez długi okres czasu w imieniu Zarządu zajmowała się Pani we... właśnie tą działką, czyli zamówieniami publicznymi. Podstawowa rzecz, którą pozwoliła Pani sobie tutaj nadinterpretować to jest to, jak wygląda inwestycja pod tytułem „Budowa boiska”, a jak wygląda inwestycja pod tytułem „Poszerzenie pasa drogi”. Rzeczywiście, chociaż Pani to bagatelizuje, poszerzenie drogi jest o wiele prostszą inwestycją. Przygotowanie dokumentacji na taką inwestycję też trwa odpowiednio krótko, a sam zakres tej inwestycji, który musi być w tzw. SIW-sie ujęty, powoduje to, że ten dokument również jest odpowiednio krótszy, odpowiednio łatwiejszy, powtarzalny do wykonania, jeśli konkretny zarządca dróg zajmuje się takimi robotami. Więc porównywanie dokumentacji czy to przetargowej, czy to projektowej, czy to wykonawczej w przypadku boiska wielofunkcyjnego, a dołożenia kawałka asfaltu do istniejącej drogi jest wysokim, według mnie, nadużyciem i właśnie próbą zmanipulowania radnych o to, żeby radni podjęli decyzję taką, która Pani w tym momencie politycznie odpowiada. Szanowni Państwo, nie chciałem używać tego argumentu, on tutaj wybrzmiał w pewnym stopniu w wypowiedzi Pani Wicestarosty. Dla nas jako Zarządu zastanawiającym był fakt, dlaczego pomimo tego, że pracownicy merytoryczni Wydziału Inwestycji Starostwa Powiatowego w Kutnie, przygotowujący również PFU, ocenili wartość tej

inwestycji na bagatela 1 000 000 zł w górę. Wtedy odpowiedzialna za działkę Zarządu Inwestycji była właśnie Pani Radna Magdalena Krupińska-Kotulska. Pomimo tego szacunku ponad 1 000 000 zł okazuje się, że we wniosku do Urzędu Marszałkowskiego zawnioskowała na inwestycję w wysokości 600 000 zł. Na tamten czas tego tak jakoś nie odnotowaliśmy, ale co ciekawe w tym samym czasie odbywała się inna inwestycja tożsama, podobna na terenie powiatu kutnowskiego. Mowa tutaj o budowie boiska przy Zespole Szkół Troczewskiego w Kutnie i tamta kwota już opiewała na kwotę 1 200 000 zł. Był to okres wyborczy, nie chcę manipulować tak jak niektórzy, więc niech Państwo sobie sami odpowiedzą, z czego to mogło wynikać i z czego może wynikać dzisiejsze właśnie parcie do udowodnienia tego, że stan faktyczny jest inny niż ten, który jest. Zarząd Powiatu Kutnowskiego o to dwukrotnie ogłosił postępowanie przetargowe na tą drogę, bo mieliśmy wolę, żeby tą drogę wykonać. Jeśli byśmy nie chcieli jej wykonać, to tych przetargów byśmy nie ogłaszali na tamten czas. Pierwszy przetarg, jak wskazała Pani Wicestarosta, był oparty o tą cenę, cenę mocno niedoszacowaną, czyli to 600 000 zł. Wyniki naboru były takie, jak Państwu wskazaliśmy i potem my jako Zarząd zaczęliśmy pracować również z pracownikami merytorycznymi, jak zejść z tej ceny, z tej ceny, którą wskazywał plan funkcjonalno-użytkowy, aby zmieścić się w budżecie, którym... którym dysponujemy. I tam była mowa m.in. o tym, żeby zastanowić się na zmianie nawierzchni z trawy sztucznej na nawierzchnię poliuretanową m.in. i nasz wstępny kosztorys wskazywał cenę tej inwestycji w wysokości 850 000 zł. Stąd wtedy nasza prośba... prośba Zarządu, Szanowny... na Rado, żeby zwiększyć tą kwotę, aby ta inwestycja mogła być właśnie wtedy wykonana do kwoty 850 000 zł. Po dru... po drugiej... po drugim działaniu Zarządu w... w tej sprawie okazało się, że wykonawcy pomimo tej zmiany tych parametrów, co po niektórych, o tym... o tych, o których mówiłem na poprzedniej... na poprzedniej sesji i tak te ceny... ceny tej inwestycji przekraczały 1 000 000 zł. Więc tutaj podnoszenie takiego... takich argumentów, że Zarząd Powiatu nie jest zainteresowany budowaniem tego boiska, jest mocno według mnie niesprawiedliwy, bo wszystkie działania, które poczyniliśmy, nawet te, które miały na celu odkręcenie tego... tego... tego nieporozumienia, którym było zaniżenie tej kwoty w trakcie starania się o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego, czyniliśmy. Ale, Szanowni Państwo, no tak jak wskazaliśmy wcześniej w naszej wypowiedzi, no dzisiaj czasu już wykonać tej dokumentacji nie mamy. To jest inna robota. Poszerzenie drogi jest o tyle prostszą robotą nawet na zdrowy rozsądek (nieczytelny zapis), Szanowni Państwo. Następna kwestia, Pani mówiła o telefonach. Ja też po Państwa decyzji na ostatniej sesji, pozwoliłem sobie kilka telefonów wykonać, aby sprawdzić chociażby Państwa informacje o tym, że tych środków w przyszłym roku nie może... może nie być do pozyskania z różnych środków zewnętrznych. Nie wiem, z kim porozmawiała Pani Radna. Nie mam pojęcia. Z moich rozmów z Urzędem Marszałkowskim jasno wynika, że dotychczasowe programy i nabory, które będą... były dotychczas ogłaszane, będą kontynuowane i to pismo m.in. to wskazuje. Ja wiem, że cała treść mówi o... większa część treści wskazuje bazę inwestycji sportowych, ale pogrubionym tekstem jest tutaj napisane dokładnie, że zadania inwestycyjne ujęte w Wojewódzkim Wieloletnim Programach Rozwoju Bazy Sportowych będą dofinansowane. Nie mowa... no nie mowa tutaj o refinansowaniu czy zwrocie poniesionych kosztów. Z informacji, którą zyskałem na konwencji powiatów polskich, w którym uczestniczyłem w ostatni czwartek, mowa jest też o tym, że ministerstwo będzie kontynuowało program tzw. „Sportowa Polska”, więc z tych źródeł będziemy mogli starać się na uzyskanie dofinansowania. Więc może jeden telefon nie starczył, żeby się dowiedzieć o tych dofinansowaniach, które będą dostępne w puli, czy to rządowej, czy to samorządowej. Dwa telefony już pozwoliły mi taką informację, Szanowni Państwo, pozyskać. Kwestia jeszcze samego wydatkowania tych pieniędzy, bo tutaj też

takie sformułowanie padło ze strony Pani Radnej. Pozwólcie, że oddam głos Pani Wicestarości, która tutaj swoim fachowym... fachowym podejściem opisz tę rzecz dokładniej.

00:52:45 – 00:52:48

Marek Drabik:

Dziękuję. Pani Wicestarosta Anna Konwerska.

00:52:49 – 00:54:14

Anna Konwerska:

Szanowni Państwo Radni, Panie Przewodniczący, rzeczywiście tak jest, że można by było wydatkować tylko tę kwotę 285 000 zł. To jest fakt. Tylko tyle, że należałoby zmienić wszystkie dokumenty, które były podstawą przeprowadzenia postępowania przetargowego, czyli od nowa przeprowadzić zamówienie publiczne, które tak jak mówiliśmy, cała procedura trwa około półtora miesiąca i wykonanie dokumentacji tutaj Pan Starosta założył dwa tygodnie. Ja bym dała dwa miesiące, bo to jest pełna dokumentacja projektowa i żaden projektant, myślę, że w dwóch tygodniach by się nie zmieścił. Tym bardziej, że dokumentacja wymaga jeszcze uzgodnienia z wydziałem naszym architektury. To wiadomo, to nie jest problem, ale całe procedury trwają. Po wykonaniu dokumentacji do 10 grudnia musielibyśmy te 285 000 rozliczyć. Jaki... jaki zakres robót można wtedy wykonać? Żaden, a nikt się nie podpisze pod protokołem odbioru robót, które nie były wykonane. Nie ma takiej możliwości. Po prostu nie ma takiej możliwości ze względu na kalendarz. Nie ze względu na to, czy my chcemy, czy nie chcemy. Po prostu nie da się, kolokwialnie mówiąc. Dziękuję.

00:54:17 – 00:54:19

Marek Drabik:

Dziękuję. Jeszcze Pan Starosta Daniel Kowalik.

00:54:19 – 00:56:29

Daniel Kowalik:

Szanowni Państwo, naprawdę proszę nie podejrzewać nas o złośliwości, że takie inwestycje chcemy z budżetu Powiatu usuwać. No jak Państwo wiedzą, (nieczytelny zapis) w bieżącym roku udało nam się kilka takich inwestycji dopiąć do końca. Staramy się czer... pozyskiwać te środki zewsząd jak się da. No, a tutaj ze względów zwykłych, formalnych, czy... czy nawet finansowych, no... no nie da się tego na tą chwilę wykonać, a nasze poczynania poprzednie, czyli te dwa ogłoszone przetargi no świadczą o tym, że jednak nie jest tak do końca jak mówi Pani Radna, że jesteśmy przeciwko, chcemy usuwać tę inwestycję tylko dlatego, żeby ją usunąć. I Szanowni Państwo, tak jak wspomniałem w pierwszej swojej wypowiedzi, inwestycja ta będzie ujęta w projekcie budżetu na rok 2025. Jak wspo... jak wiecie Państwo, dzisiaj był ostatni dzień, żeby te wnioski składać. Taki wniosek również do projektu został zgłoszony przez merytoryczny wydział. I ze swojej strony... chociaż też te osoby, które miały ze mną do czynienia, wiedzą, rzadko obiecuję. W tym sytuacji wiedząc i jaka była wola Państwa Radnych, jestem w stanie obiecać, że zrobię wszystko i dopnę do tego, żeby ta inwestycja została wykonana, jeśli chodzi o tą drogę, tak. Bo jeszcze może wróć do tego, ten pomysł naprawdę też nie powstał ze złośliwości żadnych. Zarząd pomyślał, że ze względu na to, że tych środków nie jesteśmy w stanie wykorzystać, po prostu możemy tutaj na tej newralgicznej inwestycji ten wkład własny wydać.

Zwłaszcza, że w międzyczasie kontaktowali się z nami mieszkańcy, w międzyczasie radni nam to sygnalizowali, w międzyczasie na jednym spotkaniu również burmistrz gminy sygnalizował, że to jest rzecz, którą w sumie najbardziej warto było w tej kadencji wykonać, czyli cała tam ta droga, aż do samego Śleszyńska. Szanowni Państwo, my nie przedstawiamy... Jeszcze raz.

00:56:29 – 00:56:30

Edyta Ledzion:

Panie Starosto, to jest 2 kilometry.

00:56:31 – 00:56:36

Daniel Kowalik:

Wiemy, wiemy. Robiliśmy i 6 kilometrów. I...

00:56:36 – 00:56:37

Edyta Ledzion:

Ja rozumiem.

00:56:37 – 00:57:28

Daniel Kowalik:

I tutaj taka narracja, że no my komuś każemy wybrać między inwestycją A lub inwestycją B. Może tak to zabrzmiało. Ja naprawdę serdecznie przepraszam, no ale na pewno nie było takiej woli na poprzedniej sesji i szczerze mówiąc nie spodziewałem się, że w ogóle, że ten temat takim tematem się okaże być ważnym, tutaj poruszonym. Myśleliśmy, że jest to jakaś takie rozwiązanie racjonalne, rozsądne. I wydaje mi się, że finalnie na koniec dnia i tak wszystkie grupy społeczne będą zadowolone, gdyż i część tej drogi... znaczy część zakresu remontu tej drogi zostanie wykonany, a sama budowa boiska również będzie miała miejsce. Dziękuję.

00:57:29 – 00:57:32

Marek Drabik:

Dziękuję. Zgłaszał się Pan Artur Gierula. Proszę.

00:57:34 – 00:58:41

Artur Gierula:

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Panie Starosto, tak antycypując, ja nie będę zadowolony po dzisiejszej sesji. Kwestia dotyczy tego, że tak jak Pan na początku powiedział, że sprawdził Pan to, o co radni prosili i ja proszę o boisko. Także to nie była moja prośba, żeby to też zabrzmiało. Następna sprawa, trochę wezmę w obronę Panią Kotulską, bo to co Pan Starosta podkreślił, że była to kwestia wyborów itd. No wtedy stawiałbym bardziej, że jednak w Żychlinie by to boisko powstało, a nie przy Zespole Szkół nr 2, to co padło z Pana strony. Natomiast mam też takie pytanie, być może od razu już do Pani Skarbnik. Dobrze? Pani Skarbnik, bo zwróciłem uwagę, że zwiększamy deficyt o 6 413 490,84 zł. I na rezerwie oświatowej na zabezpieczenie (nieczytelny zapis)

tych potrzeb, które zostały, rozumiem, zgłoszone, jest ta sama kwota. Czy to jest przypadkowa zbieżność, czy to jest dokładnie ta sama kwota?

00:58:42 – 00:59:21

Jolanta Skowrońska:

Szanowni Państwo, to jest dokładnie ta sama kwota. Ja sygnalizowałam na sesji w miesiącu sierpniu, że kolejna sesja prawdopodobnie spowoduje wprowadzenie przychodów i to się właśnie zadziało, żeby zabezpieczyć, kolokwialnie mówiąc, braki w oświacie, gdzie zawsze, co roku od wielu lat w powiecie kutnowskim oświata nigdy nie była zabezpieczona w 100%, tylko w trakcie po analizach, więc teraz... teraz dzieje się to i czyli te przychody wchodzi na rezerwę oświatową.

00:59:21 – 00:59:25

Artur Gierula:

Czyli dobrze rozumiem, że deficyt wzrasta nam, tylko i wyłącznie, ze względu na oświatę?

00:59:25 – 00:59:26

Jolanta Skowrońska:

Tak.

00:59:26 – 00:59:26

Artur Gierula:

Bardzo dziękuję.

00:59:30 – 00:59:54

Marek Drabik:

Co do przebiegu samego, prosiłbym, żeby mi dać chwilę czasu, abym mógł przedstawić osobę, która... osobę, która zabiera głos, bo to jest duża pomoc dla protokolantki później. Ta osoba nie wie, kto zabierał głos, ale to tak przyszłościowo. Też zachęcam do zgłaszania się przez te komunikatory, które Państwo posiadacie, bo to też jakby ułatwia. Ja teraz oddam głos Panu... a jeszcze Pan Starosta. Proszę uprzejmie.

00:59:55 – 01:00:20

Daniel Kowalik:

Szanowni Państwo, ja tylko króciutko odnośnie dwóch inwestycji, czyli budowy boiska przy Troczewskim. Tam, Panie Radny, po prostu z innych środków te dofinansowania były. One były z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej oraz z tzw. FIL-u, czyli Funduszu Inwestycji Lokalnych i tam ten szacunek był odpowiednio, że tak powiem, bardziej realny niż ten...

01:00:20 – 01:00:21

(nieczytelny zapis)

01:00:21 – 01:00:33

Daniel Kowalik:

Niż ten. Ja... ja wiem, ale mi chodzi o to, że... o to, że te szacunki były diametralnie różne, pomimo tego, że były to podobne inwestycje. Dziękuję.

01:00:35 – 01:00:42

Marek Drabik:

Dziękuję. Pan Paweł Ślęzak, ale jeszcze zapytam. Czy w imieniu Klubu, Pan Piotr będzie zabierał też głos? Nie to, że wymuszam ten głos, ale...

01:00:42 – 01:00:43

Piotr Łaszewski:

Ja już się zgłosiłem.

01:00:45 – 01:00:51

Marek Drabik:

Aha, no to skoro się Pan zgłosił to świetnie. Czyli w następnej kolejności Pan Piotr Łaszewski. Paweł Ślęzak teraz.

01:00:54 – 01:01:13

Paweł Ślęzak:

Panie Starosto, ja chciałem zapytać. Rozumiem, że mamy zgodność, co do tego, że środki przydzielone z Urzędu Marszałkowskiego można... można było wykorzystać tylko te środki, a resztę jak brakło, podzielić tą inwestycję na dwie.

01:01:12 – 01:01:12

(nieznany mówca)

Nie.

01:01:13 – 01:02:08

Paweł Ślęzak:

Tak, tak zrozumiałem. To mi zaraz Pani odpowie. Bo w argumentacji słyszę, że nie ma możliwości wykorzystania tych środków i nie zdjęcia tej inwestycji, bo nie zdążymy czegośkolwiek zrobić, nie wiem, spotkać się przy kawie z projektantami czy z czymkolwiek. Bo nie będziemy mogli uzasadnić czy fakturować, żeby wydać te pieniądze z (nieczytelny zapis). W czerwcu Państwo (nieczytelny zapis)... ja inaczej powiem, cofnijmy się trochę, że tak powiem w czasie. Jest dzisiaj czerwiec i dołożyliście te pieniądze... pieniądze w czerwcu i czy... czy byłaby taka sama sytuacja jak teraz? Nie, byłby czas na to, żeby te pieniądze wydatkować z Urzędu Marszałko... Marszałkowskiego? Czy ja dobrze rozumiem?

01:02:11 – 01:02:13

Marek Drabik:

Dziękuję. Pan Starosta.

01:02:14 – 01:03:05

Daniel Kowalik:

Zgadza się i dołożyliśmy. Tak jak mówiłem wcześniej w swojej wypowiedzi, zrobiliśmy jeszcze jeden szacunek cenowy, który wykazywał m.in. inny zakres robót. Tam była kwestia innej nawierzchni na samym boisku i ten szacunek o niższej cenie wynosił 850 000 i wtedy na którejś z sesji rzeczywiście dołożyliśmy do tego nowego szacunku, ale pomimo przeprowadzonego postępowania, które wtedy też przeprowadziliśmy, niestety cena w postępowaniu była wyższa niż to, co... co założyliśmy. Przekroczyła 1 000 000 zł. My wtedy to zrobiliśmy, tę całą procedurę, to wszystko wykonaliśmy. Na dzisiaj jesteśmy trochę bliżej końca roku, że tak powiem, niż na tamten... niż na tamten czas. Odnośnie samego wydatkowania pieniędzy do końca roku powtórzy Pani Wicestarosta.

01:03:07 – 01:03:09

Marek Drabik:

Głos teraz zabierze Pani Anna Konwerska.

01:03:10 – 01:04:12

Anna Konwerska:

Dziękuję. Szanowni Państwo, podział... inaczej, wydatkowanie środków, tylko środków, które uzyskaliśmy z Urzędu Marszałkowskiego, wymagałoby wprowadzenie do postępowania do zamówień publicznych istot... zmiany istotnych warunków zamówienia, czyli wprowadzenie umowy gwarantującej płatności częściowe. Ale i tak wymagałoby przeprowadzenia postępowania kolejnego, zabezpieczenia w budżecie środków, które wynikały już z wcześniej przesłanych ofert, czyli to musiało być około, moim zdaniem, około 1 100 000, przeprowadzenie postępowania i wtedy jest możliwość częściowej... częściowych płatności. Ale zadanie musiałyby być wykonane w całości w ciągu dwóch lat, np. rok 2024, środki z Urzędu Marszałkowskiego, reszta w przyszłym roku nasze własne środki, ale zadanie musiałyby być wykonane w całości. Dziękuję.

01:04:13 – 01:04:16

Marek Drabik:

Dziękuję. Pan Paweł Ślęzak w tym samym temacie.

01:04:16 – 01:04:44

Paweł Ślęzak:

To właśnie chciałem usłyszeć. Czyli (nieczytelny zapis), ja moim zdaniem, ja nie chcę tego nazywać i używać tutaj nie wiadomo jakich sformułowań, zaniechanie, niedopatrzenie czy cokolwiek. Ja uważam, że gdyby wtedy właśnie, tak jak Pani mówi, nastąpił cały ten proces, nowy przetarg itd., itd., to byłby czas na to, żeby wydatkować te pieniądze z Marszałkowa, skończyć inwestycję, a finansować ze środków Powiatu w przyszłym roku.

01:04:46 – 01:04:49

Marek Drabik:

Dziękuję. Odpowie Pani Konwerska Anna.

01:04:50 – 01:05:24

Anna Konwerska:

Szanowny Panie Radny, najlepsza sytuacja byłaby wtedy, gdyby przy pierwszym postępowaniu faktyczne... zostały wpisane do budżetu faktyczne kwoty z szacunku. Wtedy przy pierwszym postępowaniu byłby wyłoniony wykonawca i zadanie już by było na pewno zrealizowane do tej pory. Ale to drugie postępowanie miało miejsce dokładnie 14 sierpnia, więc... Dziękuję.

01:05:26 – 01:05:28

Marek Drabik:

Dziękuję. Pan Piotr Łaszewski.

01:05:30 – 01:06:20

Piotr Łaszewski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowny Zarządzie, oczywiście jestem dumny z tego, że piastuję tak zaszczytne stanowisko radnego, ale są sytuacje, kiedy chciałbym mieć świadomość, czy ja tak naprawdę jestem bezradny, czy zaradny. Bo powiem szczerze, tak do końca nie wiem, czy... czy jest sens tej dyskusji, aż tak szczegółowie, bo zaraz się okaże, że niekoniecznie. Do czego zmierzam, w uzasadnieniu do tego projektu jest napisane, że w związku z odstąpieniem od realizacji zadania z powodu niewystarczających środków. Słowo „odstąpienie” mnie zastanawia. Czy fakt odstąpienia to jest Państwa tutaj wewnętrzna decyzja Zarządu, czy poszedł już jakiś dokument, nie wiem, pismo, zawiadomienie do... do instytucji finansującej, że Państwo odstąpiliście od tego zadania?

01:06:22 – 01:06:25

Marek Drabik:

Dziękuję. Pani Anna Konwerska.

01:06:26 – 01:06:37

Anna Konwerska:

Z tego, co wiem, to na ten moment były rozmowy z Urzędem Marszałkowskim, że no z powodu terminów, które są niemożliwe do dotrzymania, zadanie nie będzie realizowane.

01:06:38 – 01:06:41

Marek Drabik:

Dziękuję. Jeszcze Pan dopyta. Pan Piotr Łaszewski.

01:06:42 – 01:08:15

Piotr Łaszewski:

Okej, czyli bezradni jeszcze, rozumiem, tak do końca nie jesteśmy, czy... tak rozumiem, że jeszcze coś można teoretycznie zrobić. A drugie pytanie, jakie chciałem zadać, to tak naprawdę to Pan Starosta mnie sprowokował do tego pytania, wypominając byłej Pani Wicestarości nie do końca prawidłowe, tak zrozumiałem, oszacowanie tej inwestycji we wniosku o dofinansowanie. Czyli tym tokiem myślenia nie było powyżej 1 000 000, a Państwo złożyli ten wniosek jako przewidujący kwotę inwestycji 600 000 i stąd te dofinansowanie, rozumiem, nie aż takie satysfakcjonujące wszystkich na poziomie 200 parę tysięcy zł. To chciałem spytać, bo nie wiem, czy coś się zmieniło w przepisach prawa. Jak tak, to proszę mnie oświecić. Ja zawsze myślałem, że Zarząd podejmuje kolegialnie decyzje na tych swoich posiedzeniach zazwyczaj cotygodniowych. Po drugie, te wszelkie dokumenty, wnioski, umowy są podpisywane przynajmniej przez dwóch członków Zarządu, który... którzy reprezentują wolę Zarządu. Teraz ja usłyszałem, że Pan Starosta przypisuje jakąś odpowiedzialność jednoosobowo byłemu członkowi Zarządu, czyli Pani Wicestarości, w postaci takiej, że zostały wpisane złe kwoty do dofinansowania. No i stąd dzisiejsza ta sytuacja, że z tej inwestycji musimy zrezygnować. Czy ja dobrze Pana Starostę zrozumiałem, że Pan Starosta jednoosobowo wskazuje w innego, jako jednego członka Zarządu zaistnienia sytuacji?

01:08:17 – 01:08:19

Marek Drabik:

Dziękuję. Pan Starosta Daniel Kowalik.

01:08:20 – 01:09:11

Daniel Kowalik:

Szanowni Państwo, ja wskazałem, że osoba, o której mówiłem była odpowiedzialna z Zarządu za działkę, dokładnie tak powiedziałem, jaką były inwestycje z tego, co teraz pamiętam oczywiście. Słucham? Aha, więc ja sobie zdaję sprawę, że Zarząd Powiatu jest organem kolegialnym. Moje spostrzeżenie było po prostu odporem na to, że dzisiaj Pani Radna znowu pomijając swoje uczestnictwo w samym procesie postępowania przetargowego czy przygotowawczego, oskarża Zarząd Powiatu Kutnowskiego o niechęć wykonania tej inwestycji. Taki był cel tego mojego spostrzeżenia, wskazania. Dziękuję.

01:09:13 – 01:09:16

Marek Drabik:

Dziękuję. Dajmy szansę... jeszcze może (nieczytelny zapis) ostatni?

01:09:16 – 01:09:17

Piotr Łaszewski:

Tak, tylko (nieczytelny zapis).

01:09:17 – 01:09:18

Marek Drabik:

Pan Piotr Łaszewski jeszcze raz.

01:09:18 – 01:09:26

Piotr Łaszewski:

To puenta tego spostrzeżenia jest następująca, proszę mnie poprawić, Panie Starosto, Zarząd się pomylił składając wniosek o to dofinansowanie.

01:09:29 – 01:09:30

Marek Drabik:

Tak? Jeszcze Pan Starosta.

01:09:31 – 01:09:49

Daniel Kowalik:

Tak, Zarząd jako organ kolegialny pod inspiracją osoby, która z Zarządu była wytypowana, aby Zarządowi takie tematy przybliżać, ewentualnie pilotować postępowania w tym zakresie. Dziękuję.

01:09:49 – 01:09:51

Marek Drabik:

Dziękuję. Pan Artur Gierula, potem Pani Edyta Ledzion.

01:09:52 – 01:10:08

Artur Gierula:

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, Szanowna Rado. Panie Starosto, takie konkretne pytanie, bo tak teraz Pan Łaszewski mnie zainspirował. Poszło pismo o odstąpieniu od współfinansowania inwestycji w postaci boiska do Urzędu Marszałkowskiego?

01:10:10 – 01:10:11

Marek Drabik:

Dziękuję.

01:10:12 – 01:10:18

Artur Gierula:

Jeszcze drugie (nieczytelny zapis). Dobrze, Panie Przewodniczący? Ale poproszę Państwa (nieczytelny zapis) czy poszło pismo. Okej.

01:10:18 – 01:10:20

Marek Drabik:

Pani Wicestarosta Anna Konwerska.

01:10:21 – 01:10:24

Anna Konwerska:

Powiem szczerze, że nie jestem pewna. Musiałabym (nieczytelny zapis).

01:10:24 – 01:10:47

Artur Gierula:

Czyli poszło. Okej, czyli poszło. Natomiast druga sprawa, Panie Starosto, ja się chciałem tylko przypomnieć, że odnośnie składowiska odpadów niebezpiecznych, prosiłem o to, żeby... zaznaczyłem, można odsłuchać, że nawet jeśli to będzie sesja nadzwyczajna, żeby osoby wskazane przez Pana jako odpowiedzialne, żeby były na tej sesji. Więc dzisiaj ich nie widzę, to się przypominam, że bardzo zależy mi na tym, żeby te osoby się pojawiły na kolejnej sesji.

01:10:48 – 01:10:50

Marek Drabik:

Dziękuję. Pan Starosta Daniel Kowalik.

01:10:50 – 01:11:19

Daniel Kowalik:

Ależ tak, wiem, że taka obietnica padła. Wynika to z tego, że dzisiejsza sesja na określonej, że tak powiem, powtórzonej tematyce była. Albo przy następnym... nej sesji na pewno to będzie pewien punkt, że tak powiem, wnioskowanego programu sesji. A dzisiaj jeszcze dla ich wiadomości radnych inwestycja się zakończyła. Tutaj jeszcze chciała coś do uzupełnić Pani Wicestarosta, tak?

01:11:20 – 01:11:22

Anna Konwerska:

Ja mam... Przepraszam.

01:11:22 – 01:11:23

Marek Drabik:

Pani Anna Konwerska.

01:11:23 – 01:11:50

Anna Konwerska:

Mam informację, że 14 sierpnia 2024 roku zamawiający unieważnił postępowanie na podstawie art. 255, czyli cena oferty naj... oferta z najniższą ceną przekraczała kwotę, którą zamawiający przeznaczył na sfinansowanie zamówienia. No i prawdopodobnie po tej dacie było wysłane pismo z informacją do Urzędu Marszałkowskiego.

01:11:51 – 01:11:55

Marek Drabik:

Dziękuję. Jeszcze Pan raz... jeszcze raz Pan Artur Gierula.

01:11:55 – 01:12:02

Artur Gierula:

Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Panie Starosto, to poproszę o informację, dobrze?
Potwierdźmy to, czy zostało wysłane i kiedy?

01:12:03 – 01:12:04

(nieczytelny zapis)

01:12:04 – 01:12:07

Artur Gierula:

Nie, nie. Wystarczy jutro. Dobrze? Dzięki.

01:12:07 – 01:12:13

Marek Drabik:

Dziękuję. Czyli jutro, dobrze. Teraz w kolejności Pani Edyta Ledzion, Pan Piotr Łaszewski, Pan Paweł Ślęzak.

01:12:16 – 01:15:39

Edyta Ledzion:

Czyli tak naprawdę, to już no, jeśli już zostało wysłane pismo to już nie mamy nad czym dyskutować. To już to nie jest naszą rolą. Mnie tylko zaniepokoiło jedno. Ja już tutaj nie będę się odnosić do tego dzielenia i ja tak naprawdę, jako mieszkanka tutaj gminy Żychlin, biorąc pod uwagę nawet tą drogę, o którą sama wnioskowałam też do budżetu, ale mi się rozchodzi też o jedną kwestię, że no tak nie powinno to wyglądać. Rzeczywiście można było wcześniej, mamy wrzesień, mamy połowę sierpnia, spotkać się z nami za czym wysłali Państwo pismo do Urzędu Marszałkowskiego, i rozmawiać, i dyskutować. To po pierwsze. A po drugie, Pan Starosta powiedział, że no ta inwestycja, poszerzenie tej drogi jest dużo łatwiejsza. Może specyficznie jest trochę łatwiejsza, ale powiem Panu tak, ta droga jest strasznie taka okafelkowana. Nie wiem, czy doklejanie poboczem, poszerzania do tego istniejącego asfaltu to naprawdę to nie będzie na ten moment trochę zmarnowanie pieniędzy. Przepraszam, że tak powiem, bo jest kwestia tego, że pierw przygotowanie się do tej inwestycji, do ciężkiej inwestycji, przygotowanie całej pełnej dokumentacji projektowej, tak jak Pan Starosta powiedział, to jest półtora miesiąca. Okej, zgadzam się. To znów będziemy w listopadzie, być może. Kwestia... kwestia przetargu itd. tak, więc no na jedno nie mamy czasu, na drugie będziemy mieć czas. Może i będziemy mieć czas jak warunki pogodowe nam będą sprzyjać. Ale kwestia doklejenia, gdzie nie ma rowów, nie ma spadków wód opadowych, gdzie te rzeczywiście ludzie mają porobione te wjazdy w kostkach, no to tak myślę, że tak ad hoc zaprojektowanie tego tak szybko i doklejenie tego poszerzenia po którejś stronie, no po jednej jest linia energetyczna, jak dzisiaj byłam też na tej drodze, żeby sobie przypomnieć tak, po drugiej nie ma, miały być te rowy, nie ma tych rowów, więc no to też będzie kwestia wszystkich ustawień, tak. Więc może się okazać, że Pan Starosta w listopadzie powie no, no przepraszam, bo nie zdążyliśmy, tak. Ale teraz takie stawianie, no powiem tak, ja nie zmienię swojej decyzji, bo ja nie chcę się dzielić, nie będę się tłumaczyła młodzieży szkolnej, dlaczego nie ma tego boiska, ani nie będę po prostu tutaj już za tą swoją drogą, gdzie też złożyłam wniosek. Mój wniosek polegał na tym, żeby się przygotować do tej inwestycji. Na ten moment nie mamy tej dokumentacji, więc jeśli będzie postępowanie, zapytanie zakupowe też będzie wisiąło pewnie z 7-14 dni, żeby opracować tą dokumentację, mapy do celów projektowych. To też tak

się wydaje, że to wszystko pójdzie szybko. No nie wydaje mi się, ale to... to oczywiście tutaj podejmujemy tą decyzję wspólnie. Jedni będą za, inni będą przeciw. Myślę, że na najbliższej sesji wytłumaczę się po prostu swoim mieszkańcom.

01:15:40 – 01:15:42

Marek Drabik:

Dziękuję. Pan Daniel Kowalik.

01:15:43 – 01:19:13

Daniel Kowalik:

Szanowni Państwo, odnośnie drogi, no tutaj mogę ręczyć swoim słowem, swoim doświadczeniem, swoimi umiejętnościami, że ta inwestycja jest jak najbardziej realna do wykonania. Jak wspominałem we wcześniejszej wypowiedzi, chociażby samo przygotowanie dokumentacji przetargowej jest odpowiednio prostsze, powielalne, niż tak złożona budowa, infrastruktura jak boisko. Odnośnie tego, czy wykonanie dzisiaj poszerzenia, czyli tak jak Pani to pozwoliła sobie nazwać, doklejenie asfaltu do istniejącego asfaltu jest zasadne, niezasadne. Jest to też typowe po prostu, tak się robi po prostu. Przy dużych inwestycjach, przy dużych przebudowach czy dużych budowach, modernizacjach dróg wiadomym jest, że nawet w skali jednego roku, tak jest przy drogach krajowych czy drogach wojewódzkich, nie jesteśmy w stanie wykonać całego zakresu robót i takie inwestycje, jak wiecie Państwo, trwają odpowiednio długo. To nie jest wtedy miesiąc, dwa miesiące i wtedy dochodzi do tych poszerzeń, które, np. najpierw jest frezowana warstwa ścieralna, do tego jest doklejane, tak jak to Pani nazwała, to poszerzenie, a dopiero, np. w przyszłym roku dalsza infrastruktura, czyli warstwa ścieralna na takiej drodze. Podobnie to wyglądało, nie wiem, czy Państwo kojarzą, inwestycja, jaką była modernizacja drogi na wjazd do Łęczycy. Tam też zaczęło się od tego, że dołożono trochę asfaltu po jednej stronie i dopiero w przyszłym roku ta modernizacja miała swoje następne kroki. To jest zgodne ze sztuką inżynierską, jeśli chodzi o budowę dróg, tak. Tutaj się nic nie ma prawa stać, a nawet jeśli coś, by się w takim przypadku stało, wykonawca zabezpiecza się odpowiednią gwarancją, która w wypadku (nieczytelny zapis) oberwania tego doklejonego kawałka asfaltu, tego poszerzenia nawierzchni jest zobowiązany, aby przywrócić do stanu, który wskazał zamawiający. W takim przypadku zazwyczaj to jest gwarancja rzędu 2 lat. Liczę na to, że nie będziemy musieli tak długo z tej gwarancji korzystać, bo liczę na to, że w przyszłym roku uda nam się już na to istniejące poszerzenie położyć dywanik asfaltowy. Ten koniec roku w tym przypadku paradoksalnie daje nam takie fory w tej inwestycji, że w tym roku jeśli to zdążymy, właśnie mały okres czasu jest tej ingerencji sprzętu ciężkiego czy zwykłego ruchu kołowego na tym dobudowanym kawałku asfaltu, więc ten koniec roku akurat w tym przypadku może okazać się korzystny. I wracając jeszcze do swojej, jednej ze swoich poprzednich wypowiedzi, no tak, projekt w takim przypadku jak poszerzenie, jest odpowiednio prostszy do wykonania. I sama dokumentacja, (nieczytelny zapis) dokumentacji przetargowej też jest odpowiednio prostsza i... i w szybszym czasie może zostać uzyskana. To jeszcze jest kwestia uzyskania pozwolenia na budowę w tym przypadku, bo jest to wtedy przebudowa, bo zmieniamy parametry istniejącej drogi. Dziękuję.

01:19:13 – 01:19:21

Marek Drabik:

Dziękuję. Co prawda inne osoby wcześniej się zgłosiły, ale Pani Edyta Ledzion zapewne w tym samym temacie, także proszę uprzejmie.

01:19:21 – 01:19:41

Edyta Ledzion:

Panie Starosto, Wysoka Rado. Mówi Pan o, Panie Starosto, cały czas o poszerzeniu tak, o zadaniu inwestycyjnym polegającym na poszerzeniu. Ja mówię o przebudowie całej drogi. To teraz ta dokumentacja, którą Pan chce zrobić w tym roku będzie tylko na poszerzenie czy na przebudowę całej drogi?

01:19:43 – 01:19:45

Marek Drabik:

Starosta Daniel Kowalik.

01:19:43 – 01:20:31

Daniel Kowalik:

(nieczytelny zapis). Pierwsza dokumentacja, która będzie przygotowana, to jest dokumentacja o poszerzenie. Po tym poszerzeniu już przy ewentualnym właśnie położeniu dywaniku, trzeba przygotować szerszą dokumentację. No jak Pani doskonale wie, tam w drogę... w grę wchodzi jeszcze reszta infrastruktury około drogowej, pobocza, rowy, kanały technologiczne. Więc przy samym poszerzeniu jeszcze ta kompletna dokumentacja jest nam niepotrzebna, ale już na tym etapu... pie przygotowania dokumentacji na poszerzenie mamy punkt wejściowy, który wskazuje nam parametry czy drogę przebiegu nawierzchni o nowych parametrach. Więc to mimo wszystko jest bardzo przydatna rzecz, żeby w ten sposób tak to zrobić. Dziękuję.

01:20:31 – 01:20:33

Marek Drabik:

Dziękuję. Teraz Pan Piotr Łaszewski.

01:20:36 – 01:21:38

Piotr Łaszewski:

Szanowna Rado, ja chciałem jednak nawiązać do tego mojego pierwszego pytania, kiedy chciałem mieć świadomość, czy ja dziś jestem bezradny, czy jestem jeszcze zaradny. I na to moje pytanie padła odpowiedź, że Państwo tylko ustnie rozmawialiście z Urzędem Marszałkowskim, a pytałem się, czy poszło jakieś zawiadomienie, informacja o rezygnacji, odstąpieniu od realizacji zadania. A na pytanie Pana Artura, radnego Artura Gieruli, no padła zupełnie inna odpowiedź z Państwa strony, że już nie jesteśmy pewni, że (nieczytelny zapis) nie poszło pisemnie to zawiadomienie i chyba jednak poszło. Więc troszeczkę jestem zszokowany, że troszeczkę dwie różne odpowiedzi usłyszałem na tej samej sesji. Nie bardzo wiem, jak to się ma do dość częstego z Państwa strony zapewnienia „ręczę słowem”. No jeszcze raz, było to zawiadomienie do Urzędu Marszałkowskiego? Bo odpowiedzieliście na moje pytanie, że było tylko ustne (nieczytelny zapis) informacja. A teraz słyszę, że najprawdopodobniej poszło jakieś pisemne zawiadomienie o rezygnacji z tego dofinansowania Urzędu Marszałkowskiego.

01:21:38 – 01:21:41

Marek Drabik:

Dziękuję. Pani Anna Konwerska.

01:21:43 – 01:21:56

Anna Konwerska:

Szanowni Państwo, ja przekazałam tylko, że zostało unieważnione postępowanie. Taką mam informację, to mogę potwierdzić na 100%. Natomiast, czy poszło pismo, mogę odpowiedzieć jutro jak dowiem się w Zarządzie.

01:21:56 – 01:21:57

(nieczytelny zapis)

01:21:57 – 01:21:58

Anna Konwerska:

Tak. Dziękuję.

01:22:01 – 01:22:03

Marek Drabik:

Pan Piotr w tym temacie? Tak, dobrze. Dziękuję.

01:22:04 – 01:22:19

Piotr Łaszewski:

(nieczytelny zapis). A dlaczego, Pani Wicestarosto, odpowiada Pani na moje pytanie, że były, tylko i wyłącznie, ustne uzgodnienia z Urzędem Marszałkowskim, a odpowiada, że jutro Pani sprawdzi, bo Pani nie jest pewna? A to dlaczego na moje pytanie tak Pani nie odpowiedziała, że jutro Pani sprawdzi, bo nie jest Pani pewna, tylko odpowiedziała Pani, że ustne były tylko (nieczytelny zapis)?

01:22:19 – 01:22:21

Anna Konwerska:

Przepraszam, powinnam dodać, że sprawdzę.

01:22:22 – 01:22:27

Marek Drabik:

Odpowiadała Pani Anna Konwerska i teraz pytanie czy tam głos zabierze Pan Paweł Ślęzak.

01:22:28 – 01:22:47

Paweł Ślęzak:

Panie Przewodniczący, ja chciałem zapytać jeszcze raz, bo nie wiem, nie będę o bezradności, bądź zaradności dyskutował. Czy macie Państwo wiedzę, Panie Starosto, czy poszło pismo rezygnu... informujące Urząd Marszałkowski o rezygnacji z dotacji?

01:22:49 – 01:22:52

Marek Drabik:

Dziękuję. Pani Anna Konwerska.

01:22:52 – 01:22:56

Anna Konwerska:

Ja powtórzę jeszcze raz. Sprawdzę jutro i odpowiem. Nie mam takiej pewności.

01:22:58 – 01:23:01

Marek Drabik:

Dobrze. Dopyta Pan Paweł Ślęzak jeszcze w tym samym temacie.

01:23:01 – 01:24:00

Paweł Ślęzak:

Panie Przewodniczący, no skoro mogliśmy się spotkać o godzinie 18, to i możemy skończyć to o 22, czy tam 21. Ja stawiam wniosek formalny, aby ogłosił Pan Przewodniczący przerwę i proszę dopytać pracowników, nie wiem, upewnić się. To... to jest bardzo istotny element w naszej dyskusji. Bo jeżeli... pozwolę sobie pociągnąć ten wątek, bo jeżeli Państwo wysłali pismo o rezygnacji z dotacji, to robi się z nas tutaj wielokropek (nieczytelny zapis), bo to ta dyskusja wtedy jest absolutnie bezprzedmiotowa. O czym my dyskutujemy, o czymś, co już... co w ogóle nawet nie ma szans na to, żeby było zrobione, bo już poszła informacja do Urzędu Marszałkowskiego, że z dotacji żeśmy zrezygnowali. Stawiam wniosek formalny, aby dzisiaj ta informacja, bo to ma zasadnicze znaczenie, w jaki sposób ja będę głosował.

01:24:01 – 01:24:12

Marek Drabik:

To znaczy, w temacie wyjaśnienia, wniosek formalny o przerwę może złożyć tylko Przewodniczący Klubu, ewentualnie Starosta, a wniosek formalny Pan zgłasza w temacie?

01:24:14 – 01:24:20

Paweł Ślęzak:

Aby ta informacja pojawiła się dzisiaj na sesji. Ja nie mam... ja nie mam prawa zgłosić wniosku o przerwę.

01:24:21 – 01:24:24

(nieczytelny zapis)

01:24:25 – 01:24:33

Marek Drabik:

No dobrze. Czy ktoś jeszcze chciałby z Zarządu zabrać głos? Pani Jolanta Pietrusiak.

01:24:34 – 01:25:46

Jolanta Pietrusiak:

Po pierwsze to chciałabym jeszcze tutaj Panu Radnemu Piotrowi Łaszewskiemu powiedzieć, że zadaje dwa różne pytania i pyta całkowicie o coś innego. Dotyczyło to pisma z Urzędu Marszałkowskiego, które Pan Starosta tłumaczył, jakby zakres tego, że dzwonił i do... dopytywał po prostu, czy będą fundusze w sprawie jakiejś tam ewentualnie baz sportowych rozwoju sportu. I to było Pana pytanie, na które Pan nie dostał odpowiedzi. Oto Panu chodziło rozumiem. Tak, tak, bo Pan dwie rzeczy pomylił troszeczkę. Pani Ania tutaj tłumaczyła, że pisma, które ewentualnie chcecie Państwo do Urzędu Wojewódzkiego tak, otrzymać informację, czy... czy ono wyszło, czy ono nie wyszło, a drugą rzeczą było do Urzędu Marszałkowskiego. I to było dwie, dwie różne odpowiedzi, ale jeszcze chciałam (nieczytelny zapis) złożyć wniosek o przerwanie dyskusji.

01:25:47 – 01:26:01

Marek Drabik:

Dobrze, dziękuję. Ten wniosek przyjmę tylko, żeby też po kolei jakby się do tego odnieść. To znaczy ten wniosek Pan Paweł Ślęzak chciałby otrzy... to pismo chciałby Pan otrzymać dzisiaj tak, informację?

01:26:01 – 01:26:09

Paweł Ślęzak:

Panie Przewodniczący, nie pismo, tylko odpowiedzi konkretne na pytanie. Tak, poszło pismo do Urzędu Marszałkowskiego, bądź nie, nie poszło pismo.

01:26:10 – 01:26:17

Marek Drabik:

Dobrze, dziękuję. Tutaj zgłasza próbę rozwiązania tego problemu Przewodniczący Pan Artur Gierula.

01:26:17 – 01:26:23

Magdalena Krupińska-Kotulska:

A ja się przypominam, Panie Przewodniczący, że w systemie wiszę co najmniej od kilkunastu minut, że chce zabrać głos.

01:26:24 – 01:26:28

Marek Drabik:

Ja nie widziałem, dopiero zapisałem teraz, jak podniosła Pani rękę, nie.

01:26:27 – 01:26:35

Magdalena Krupińska-Kotulska:

Do... powtórnie, powtórnie, powtórnie, ale kilkanaście prawie, że byłam zarejestrowana w systemie.

01:26:35 – 01:26:42

Marek Drabik:

Dobrze. Ja... no ja poproszę Pana do siebie na chwilę, Pana Sebastiana.

01:26:43 – 01:26:44

Artur Gierula:

A czy ja mogę teraz, Panie?

01:26:44 – 01:26:45

Marek Drabik:

Tak, proszę. W tym czasie Pan Artur Gierula.

01:26:45 – 01:26:53

Artur Gierula:

Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, ja postawię wniosek dalej idący, niż Pani Jola, a w imieniu Klubu proszę o przerwę.

01:26:56 – 01:26:58

Magdalena Krupińska-Kotulska:

A czy ja mogę w końcu zabrać głos?

01:26:58 – 01:26:59

Artur Gierula:

Po przerwie.

01:26:59 – 01:27:02

Marek Drabik:

Momencik, przepraszam, na chwilkę dopytam.

01:27:03 – 01:27:05

Magdalena Krupińska-Kotulska:

Czyli pierwsi będą ostatnimi.

01:27:22 – 01:27:28

Marek Drabik:

Tak, przyznaję Pani Magdalenie rację. Zgłosiła się jakiś czas temu i tego niestety nie zauważyłem, bo znika mi...

01:27:27 – 01:27:29

Magdalena Krupińska-Kotulska:

Zwykła mówić prawdę, zwykła mówić prawdę.

01:27:29 – 01:27:30

Marek Drabik:

Proszę?

01:27:30 – 01:27:31

Magdalena Krupińska-Kotulska:

Zwykła mówić prawdę.

01:27:32 – 01:27:33

Marek Drabik:

Co... co zwykłem?

01:27:33 – 01:27:37

Magdalena Krupińska-Kotulska:

Nie, chciałam potwierdzić, że mówię prawdę, że dziękuję, że Pan...

01:27:37 – 01:27:39

Marek Drabik:

Ja nie wykluczam tego, tylko, że...

01:27:38 – 01:27:41

Magdalena Krupińska-Kotulska:

Tak, że Pan Przewodniczący potwierdza, że mówię prawdę. Dziękuję.

01:27:41 – 01:28:08

Marek Drabik:

Tak, żeby wszyscy wyjaśnili, nie zauważyłem, że Pani się zgłaszała, ale no rzeczywiście miała Pani rację. Natomiast chwileczkę. Proszę Państwa, informuję, że dzisiaj i tak nie ma szans, żeby otrzymać tą odpowiedź. Na jutro Pani Wicestarosta deklaruje, że Państwu przekaze taką... taką informację tak, z Urzędu Marszałkowskiego. Natomiast nie, nie. Teraz Pan Artur Gierula prosił o przerwę.

01:28:08 – 01:28:09

Artur Gierula:

Tak, w imieniu Klubu.

01:28:09 – 01:28:10

Marek Drabik:

Ogłaszam 5 minut przerwy.

01:39:36 – 01:39:54

Marek Drabik:

Dziękuję. Wznawiamy obrady. I teraz, proszę Państwa, tak teraz głos zabierze Pani Magdalena Krupińska-Kotulska, która była zgłoszona, a następnie przegłosujemy wniosek Pani Jolanty Pietrusiak. Proszę o zabranie głosu przez Panią Magdalenę.

01:39:58 – 01:43:02

Magdalena Krupińska-Kotulska:

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Radni Rady Powiatu Kutnowskiego, powiem z przykrością, ale może też... może też taką nutą prywatności. Piesze wycieczki to ja bardzo lubię, ale przede wszystkim do lasu, więc może nie chcę się za bardzo odnosić, ale nie sposób mi nie zająć stanowiska w swojej obronie, bo jak widać o nieobecnych często różnie się mówi. Jeżeli ten nieobecny się nie odezwie, to widocznie niektórzy myślą, że mówić można. Tak jak powiedział radny Łaszewski, przede wszystkim odpowiedzialność, proszę Państwa, za decyzję Zarządu jest gremialna. To jest po pierwsze, ale po drugie jeszcze istnieje odpowiedzialność cywilna, więc rzucanie złego światła na moją osobę absolutnie jest w mojej ocenie niedopuszczalne i absolutnie się z tym nie zgadzam. Proszę Państwa, nie wiem, czy wszyscy wiedzą, jak wygląda proces, a już na pewno nie wszyscy wiedzą, jak wygląda standard mojej pracy. Nie zwykłam, proszę Państwa, toczyć rozmów jeden do jednego. To, co zostało przypomniane, jeżeli chodzi o pierwsze szacowanie wartości, oczywiście miało miejsce, ale po pierwszym szacowaniu wartości spotkaliśmy się w czwórkę, tak jak powiedziałam na poprzedniej sesji. Ja, Pani Skarbnik, Pan Dyrektor szkoły, Zespołu Szkół w Żychlinie i Pani Dyrektor Inwestycji i obecna jest dzisiaj Pani Skarbnik, która jest również świadkiem tego wydarzenia. Wtedy na tamtym spotkaniu powiedzieliśmy sobie wszyscy jasno i wyraźnie: Powiat nie stać na tą inwestycję w tym wymiarze, w tej kwocie w Zespole Szkół w Żychlinie. Zastanówmy się wszyscy, co możemy zrobić, z czego możemy zrezygnować, żeby nas było stać i żeby to boisko w Żychlinie powstało. I konkluzją tego spotkania była zmiana pewnych rzeczy, które... w których wyniku doszliśmy do niższej kwoty, jeżeli chodzi o... o całą inwestycję. Moi drodzy...

01:43:02 – 01:43:09

Marek Drabik:

Ja rozumiem, że Pani Radna zawiesiła głos, bo słyszę jakieś inne głosy w tle. Natomiast te głosy jakby nie są w protokole, także proszę śmiało.

01:43:09 – 01:49:32

Magdalena Krupińska-Kotulska:

No niemniej jednak... niemniej jednak trochę mnie to wprowadza w pewien dysonans. Ja oczywiście dzisiaj dla przypomnienia sobie faktów, rozmawiałam również z Dyrektorem Zespołu Szkół w Żychlinie, który również przypominał sobie całe zajście i całą... cały przebieg tego spotkania, ale to

jest, tak jak mówię, w odpowiedzi na pieszą wycieczkę. W odpowiedzi również na tę pieszą wycieczkę, świetnie się składa, że powiedziano jasno, kto w Powiecie Kutnowskim odpowiadał z ramienia Zarządu za inwestycje. No bo szlagowe 150 000 000 na ulotce znikąd się nie wzięło, więc dziękuję za uznanie. I to już pozwolę sobie zakończyć w ramach odpowiedzi. Moi drodzy, ja nie będę się licytowała, kto ile wykonał telefonów, kto ile odbył rozmów, bo nie w ilości odbytych rozmów leży przyczyna. Może przyczyna leży w zrozumieniu tego, co się słyszy. Ja usłyszałam jedno. Na samym wstępie było powiedziane, moi drodzy, że nie można zrobić tej inwestycji w większym czasookresie, bo jest dofinansowanie, które obliguje nas do pewnego terminu. Teżę obaliłam, a teraz później usłyszeliśmy, że pieniądze można wydać do 10 grudnia. I owszem, można później zrobić jeszcze dalsze wydatkowanie naszej kwoty, jeżeli chodzi o budżet, ale ja z rozmowy usłyszałam jasny przekaz z ramienia Urzędu Marszałkowskiego. Rozliczenie przyznanego dofinansowania tak na dobrą sprawę jest przyznane do końca okresu budżetowego, czyli Powiat Kutnowski, rozumiem, może wydatkować 31 nawet grudnia te środki, ale 31 grudnia również musi zapłacić, bo do tego jest zobligowany i przestać również stosowne dokumenty do Urzędu Marszałkowskiego, a dalsze wydatkowanie, czyli ta deklaracja, która tutaj cały czas pada, że jest pełna gotowość, pełna deklaracja, pełna zgoda na inwestycje, proszę bardzo, niech ona się dzieje. Następną rzeczą, którą tutaj chciałabym podnieść, to nawet jeśli ktoś zarzuca mi złą wolę, proszę Państwa, to nowy Zarząd jest od 7 maja. No chyba jest jakaś kontynuacja władzy? No chyba jest jakieś przekazanie sobie tematu? Tym bardziej, że jasno tutaj wynika z tego, co nam się tutaj przedstawia. No ta sprawa była w obiegu i cały czas ta sprawa się toczyła w procesie, i przetargowym, i uzgodnieniowym. Więc, no proszę Państwa, no to co, to, to, to co? To nagle w cudowny sposób wszystko się okazuje, że... że dopiero na koniec roku nam wszystko wychodzi? Dla mnie kuriozalne jest to, że nie ma wiedzy podstawowej, czy Powiat zrezygnował z dofinansowania, czy Powiat nie zrezygnował z dofinansowania. Bo to jest, tak jak tutaj słyszę, kluczowe pytanie i kluczowa zagwozdzka wszystkich radnych. Jeszcze raz, moi Drodzy, nie sposób mi powiedzieć, że to, co tutaj nam przedstawiono dzisiaj, w tym piśmie tak pięknie skserowanym dla każdego radnego osobno, to jest tylko i wyłącznie informacja, że będzie tworzony dokument, pt. „Program Rozwoju Bazy Sportowej w Województwie Łódzkim na lata 2025-2030”. Na chwilę obecną samorządy dokonują wpisu, co by chciały zrobić i co chciałyby włożyć w ten program jako zadania inwestycyjne. My wszyscy jak tutaj siedzimy i te osoby, które miały do czynienia z administracją, wiedzą, że budowanie każdego programu to jest proces. To nie jest tak, że ktoś dzisiaj wyśle zadanie inwestycyjne i program nagle skończy się przyjęciem tego programu z końcem roku, bo tak się nie dzieje. Będzie jeszcze proces konsultacyjny, będą jeszcze uzgodnienia, będzie szukanie środków do tego programu, a oprócz tego, tak jak powiedziałam we wstępie i tak jak usłyszałam, bo o tym również rozmawiałam z Panią z Urzędu Marszałkowskiego, to intencją tego jest uporządkowanie wydatków publicznych i konsolidacja działań między ministerstwem, a urzędami marszałkowskimi. I być może będzie taka sytuacja, że program infrastruktura sportowa będzie wciągnięta w program ministerialny, albo będą mogły one koło siebie koegzystować, albo równie dobrze może będzie taka sytuacja, że w ogóle Urząd Marszałkowski sam z siebie zrezygnuje z realizacji infrastruktury sportowej, ponieważ pójdzie w całkowicie inny horyzont. Może będzie stworzony nowy program o nowych ramach programowych, o... o innej woli obecnego Zarządu. Rezygnowanie, moi Drodzy, z 285 000 na chwilę obecną jest dla mnie absolutną niegospodarnością, biorąc pod uwagę, że tak jak powiedziała radna Ledzion, na poprzednim posiedzeniu ona sprawdziła i programy ministerialne, które były ogłaszane, one już w tym momencie są w rozstrzygnięciach. Tak? Dobrze pamiętam?

01:49:32 – 01:49:34

Edyta Ledzion:

No część tak, na...

01:49:34 – 01:50:17

Magdalena Krupińska-Kotulska:

Tak, więc nie ma się tutaj też co spodziewać, moi Drodzy, że nagle się coś pojawi dodatkowego. Proszę Państwa, jeszcze raz powtarzam. Jeżeli nie zgadzaliście się z inwestycją, jeżeli chcieliście zrobić cokolwiek innego z tą inwestycją, to Zarząd w nowym składzie... składzie miał czas od 7 maja. Dzisiaj mamy 27 października, czyli mamy czerwiec, przepraszam, 30 wrzesień. Czyli mamy...

01:50:19 – 01:50:21

(nieczytelny zapis)

01:50:21 – 01:56:37

Magdalena Krupińska-Kotulska:

Czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, tak. To jest... to są 4 miesiące. To są 4 miesiące ponad, moi Drodzy, są 4 miesiące. Licząc od... od 7 do 30 to prawie, nawet bym powiedziała, kolejny miesiąc trzeba byłoby dodać. Proszę Państwa, ja nie jestem ekspertką od dokumentacji projektowej, drogowej. Myślę, że tutaj inni są eksperci i inne osoby mają doświadczenie w tym, ale pozwoliłam sobie dzisiaj ustalić, że przebudowa to również jest projekt. Tak, zgadza się, a projekt, proszę Państwa, jeżeli chodzi o przebudowę, idzie na zgłoszenie. Zgłoszenie, generalnie co do zasady, to jest 21 dni, gdzie organ może złożyć swój sprzeciw. Zakładamy, że oczywiście dokumentacja jest dobrze opracowana, oczywiście nie ma sprzeciwu, no ale ktoś tą dokumentację musi opracować, ktoś musi sprawdzić tą dokumentację, zanim nawet wyda przedwczesne zaświadczenie przed tym terminem 21 dniowym. Ale oprócz tego i tak nie zwalnia nas to, żeby wyłonić wykonawcę w tym trybie udzielenia zamówienia o tryb PZP na roboty budowlane, czyli i tak 14 dni zamówienie będzie musiało wisieć. Oprócz tego będzie wnioskowanie do wykonawców, żeby (nieczytelny zapis), czy nie zostali wykluczeni itd., itd., itd. To wszystko jest czas, ale ja... intencją tej wyliczanki nie jest to, że ja kwestionuję wydatkowanie i samą inwestycję na ulicy Budzyńskiej w Budzynie. Ja jeszcze raz podkreślam, jestem na tak, ale tylko i wyłącznie dla obu inwestycji, bo dla obu inwestycji pieniądze w budżecie są. Bo niezależnie, gdzie te pieniądze zostaną, czy zostanie pieniędzy na boisku, czy pieniądze pójdzie na drogę, to i tak cały czas w rezerwie inwestycyjnej mamy 1 000 000 zł. A chyba możemy się tutaj zgodzić, że i tak do końca roku, tak jak widzimy, inwestycje mają swoje tryby i swoje terminy realizacji, no nie będziemy wydawać przecież tych pieniędzy na inne cele. Więc kończąc moją wypowiedź, bo myślę, że tutaj nie ma końca i nie ma, że tak powiem, może i tak jak tutaj kolega Ryszard podpowiada, ani początku, ani końca dyskusji. Myślę, że ja też już chyba poruszyłam wszystkie argumenty. Dla mnie nie ma argumentów z drugiej strony, na które ja bym nie odpowiedziała, ale kończąc swoją wypowiedź, chcę zakończyć słowami społeczności, i z Rady Rodziców, i społeczności szkolnej, i również głosem mieszkańca gminy Żychlin. Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Radni Rady Powiatu Kutnowskiego. Jeszcze raz cytuję ich. Apelujemy do Was o pomoc i interwencję, która ma na celu nie rezygnowania z przyjętego wcześniej zadania inwestycyjnego budowy boiska przy Zespole Szkół w Żychlinie, pozostawienie go w planie budżetu i doprowadzenie budowy boiska do końca. Nie naszą rolą jest walczyć o godne warunki do nauki w

Zespole Szkół w Żychlinie. To jest zadanie dla organu prowadzącego, a to Wy z kolei macie nad nim nadzór. Dlatego też dając wyraz i publiczny głos naszej społeczności, wnosimy do Państwa o pomoc i zrozumienie. Podpisała się, oczywiście przypominam, Przewodnicząca Rady Rodziców przy Zespole Szkół w Żychlinie i załączonych było, z tego, co mi przekazano, w kopercie zamkniętej, Pan Przewodniczący później może policzyć, bez mała prawie, że 400 podpisów. Nie wiem, nie liczyłem. Proszę Państwa, jeszcze raz apeluję. Jeżeli jest wola, a cały czas słyszymy, że ta wola jest, to ja nie rozumiem, dlaczego ta wola nie jest poparta czynem. Dlaczego z uporem maniaka cały czas chce się zrobić coś, co nie jest zgodnie z słowem przewodnim pod tytułem wola? I kończąc już naprawdę ostatnim zdaniem. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o boisko przy Troczewskim, była ogromna walka i ogromne starania o pozyskanie tego dofinansowania. I absolutnie jest nieprawdą, że można te dwie inwestycje porównywać, bo one nie są, proszę Państwa, takie same. Standard wykonania boiska w Żychlinie absolutnie nie jest tym samym standardem przy boisku w Troczewskim. I to wie, i społeczność szkolna, i Dyrektor Zespołu Szkół w Żychlinie, i młodzież, i mimo tego wszyscy się cieszyli, bo szkoła czeka na to boisko 50 lat. Bo nie mają gdzie dzieci wyjść na zewnątrz, bo nie ma gdzie realizować podstawy programowej z rea... z wychowania fizycznego. Dziękuję. Jeszcze raz w imieniu społeczności, apeluję „tak” dla obu inwestycji, stanowcze „nie” dla dzielenia społeczeństwa gminy Żychlin. Dziękuję.

01:56:38 – 01:58:18

Marek Drabik:

Dziękuję. Teraz oddam głos Pani Jolancie... Jolancie Pietrusiak, która zgłosiła wcześniej wniosek formalny, a tu wyszedłem naprzeciw Panu, Pana Artura Gieruli i żeśmy ogłosili przerwę. Natomiast jeszcze chciałbym ja zabrać głos, taki osobisty. Proszę Państwa, ja tu jestem nie pierwszy raz radnym i nie takie już dyskusje tutaj słyszałem, widziałem i powiem Państwu, że ja nic z tych dyskusji nie pamiętam do dzisiaj, a tylko zostały fakty. Można tam gadać godzinę, dwie i bywało, że i po 6 godzin gadaliśmy, ale o czym? Nikt już tego nie pamięta i na pewno nikt tych protokołów nie czyta, ale jest fakt pewien zrealizowania danej inwestycji, (nieczytelny zapis) to pozostaje. Skoro ja słyszę zapewnienie, (nieczytelny zapis) droga będzie zrobiona i boisko też będzie zrobione, no to, to są fakty. Czy one zostaną zrobione dzisiaj? Ktoś mówi, że dzisiaj kupi samochód i ma nowy. No, ale jutro już on jest stary, a sąsiad kupił nowy, no to on ma (nieczytelny zapis) nowy, prawda? To wszystko jest pojęciem takim trochę względnym. Myślę, że każdy tutaj przychodząc do Rady, no po to tu przyszedł, żeby stawać też przed trudnymi wyzwaniami i... i nieraz takie one są. No, ale zawsze trzeba stanąć na wysokości zadania i sobie odpowiedzieć na pytanie, czego od nas oczekują radne... wyborcy nasi. Czy tego, żebyśmy tutaj dyskutowali w nieskończoność, czy tego, żebyśmy określone fakty realizowali i ja takie fakty będę tutaj realizował. Dziękuję, dlatego oddaję głos Pani Jolancie Pietrusiak. Proszę o (nieczytelny zapis) tego wniosku formalnego.

01:58:19 – 01:58:23

Jolanta Pietrusiak:

Wnoszę wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

01:58:24 – 01:58:25

Marek Drabik:

Dziękuję uprzejmie.

01:58:28 – 01:58:29

Paweł Ślęzak:

Panie Przewodniczący...

01:58:29 – 01:58:51

Marek Drabik:

Momencik. Dopuszczam jeszcze dwa głosy. Tylko te głosy mogą dotyczyć jedynie głosu formalnego, albo go popierającego, albo przeciwny tego... temu wnioskowi. Inne głosy są niedopuszczalne. Pan Paweł Ślęzak.

01:58:52 – 01:58:57

Paweł Ślęzak:

Zgłaszam wniosek przeciwny i to wszystko w tym temacie.

01:58:58 – 01:59:14

Marek Drabik:

Dziękuję. Ten wniosek nie może poddany pod dyskusję, ponieważ jest mniej... mniej idącym. Pani Jolanta jest jakby dalekiej... dalej idącym tym wnioskiem. Pana wniosek by utrzymywał dyskusję, a Pani Jolanty kończy, więc jest dalej idącym. Dlatego będzie głosowany ten wniosek. Czy jeszcze jakiś głos?

01:59:18 – 01:59:19

Paweł Ślęzak:

Panie Przewodniczący.

01:59:19 – 01:59:20

Marek Drabik:

No nie, nie, ktoś inny teraz.

01:59:20 – 01:59:21

Paweł Ślęzak:

Nie, nie, nie no to chwileczkę.

01:59:21 – 01:59:22

Marek Drabik:

No, ale ja już Panu nie udzielę głosu.

01:59:22 – 01:59:23

Paweł Ślęzak:

(nieczytelny zapis)

01:59:23 – 01:59:24

Marek Drabik:

No dlatego. Pan Piotr Łaszewski.

01:59:26 – 02:00:06

Piotr Łaszewski:

Szanowni Państwo, znaczy ja tylko króciutko oczywiście, bo się troszeczkę gubię. W (nieczytelny zapis) Pani Jola Pietrusiak, jako Członek Zarządu, mówiła, nie wiem czy w imieniu Zarządu, bo rozumiem, że się zajmuje inwestycjami i oświatą. (nieczytelny zapis) coś się pozmieniało, bo mam wrażenie, że nie do końca homogeniczność jest członków zarządu. Ale oczywiście chcę powiedzieć, że de facto to powinna być... była przerwa, bo tak naprawdę oczekiwaliśmy od Państwa tego dokumentu w postaci rezygnacji z tego zadania i w trakcie przerwy, rozumiem, że ten dokument się nie odnalazł. Z całym szacunkiem, ale nie my wyznaczaliśmy sesję na godzinę 18. Mogliście Państwo to zrobić w trakcie (nieczytelny zapis).

02:00:05 – 02:00:08

Marek Drabik:

Panie Piotrze, Pan jest jako ten przeciwny temu wnioskowi, tak?

02:00:08 – 02:00:09

Piotr Łaszewski:

No nie, zmierzam do czegoś. (nieczytelny zapis).

02:00:10 – 02:00:12

(nieczytelny zapis)

02:00:13 – 02:00:49

Piotr Łaszewski:

Jakbyście Państwo wyznaczyli termin sesji w trakcie pracy Starostwa, ten dokument rozumiem byłby w 5 minut u nas na biurku i byłby kluczowy do podjęcia decyzji, czy jesteśmy za, czy przeciw zmianom budżetowym. Reasumując, powinno być tak, moim zdaniem, we wniosku formalnym, że Państwo powinniście do jutra odroczyć tą sesję i ten wniosek powinien być nam udostępniony przed podjęciem decyzji za lub przeciw, jeśli chodzi o zmiany budżetowe. Bo podkreślam jest kluczowy do tego, czy jest sens, czy mówię, czy to jest nasza bezradność, czy zaradność w zakresie tego przedsięwzięcia. No i puenta jest tego typu, że nie będę głosował za.

02:00:50 – 02:00:58

Marek Drabik:

Dobrze, dziękuję. Nie już, to już za dużo tych głosów. Był wniosek formalny, poddaję go pod głosowanie. Proszę Państwa, przystępujemy do głosowania.

02:00:57 – 02:01:00

(nieczytelny zapis)

02:01:01 – 02:01:02

Marek Drabik:

Treść wniosku już była podana.

02:01:02 – 02:01:03

(nieczytelny zapis)

02:01:03 – 02:05:42

Marek Drabik:

W takim razie powtarzam. Głosujemy teraz, zakończenie dyskusji w punkcie 2a i przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa jest za zakończeniem dyskusji w punkcie 2a, proszę o przyciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję. (nieczytelny zapis), tak. Kto z Państwa jest przeciwny wnioskowi, proszę o przyciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu, proszę o przyciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję. Głosowanie zostało zakończone.

Marek Drabik: Jestem za

Marta Gajewicz: Jestem przeciw

Artur Gierula: Jestem przeciw

Agnieszka Janus: Jestem za

Tadeusz Kaczmarek: Jestem przeciw

Justyna Karpiak: Jestem za

Daniel Kowalik: Jestem za

Magdalena Krupińska-Kotulska: Jestem przeciw

Marek Kubasiński: Jestem za

Anna Konwerska: Jestem za

Edyta Ledzion: Jestem przeciw

Piotr Łaszewski: Jestem przeciw

Ryszard Olesiński: Jestem za

Emilia Paryż: Jestem przeciw

Jolanta Pietrusiak: Jestem za

Jacek Sikora: Jestem przeciw

Małgorzata Stępniewska: Jestem za

Andrzej Szarwas: Jestem za

Paweł Ślęzak: Jestem przeciw

Tomasz Walczewski: Jestem za

Mirosław Ziółkowski: ...

Ja poprosiłbym jeszcze tutaj o podgląd na swoim monitorze, którego nie mam, który miał być. Ja przepraszam, takie gesty to wykonuję, ale próbuję się porozumieć z kolegą. Może tutaj nieraz może dziwnie wyglądać. Proszę Państwa, głosowanie zakończone zostało. Wzięło udział w głosowaniu 20 radnych. W jego wyniku przy 11 głosach za, przy 9 przeciw i przy 0 głosach... głosów wstrzymujących się, zakończyliśmy dyskusję w punkcie 2a i przyst... przystępujemy do głosowania nad projektem uchwały, czyli do podjęcia uchwały w sprawie wprowadzenia zmian... wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2024. Projekt został oczywiście omówiony. W trakcie dyskusji Państwo otrzymali, wydaje mi się, wyjaśnienia. Może nie każdych wszystkie zadowalały, ale to takie jest prawo odpowiadającego i pytającego. I proszę Państwa, w takim razie, kto z Państwa radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku na tablecie. Kto z Państwa jest przeciw projektowi uchwały, proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku. Kto z Państwa wstrzymał się, proszę o przyciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Głosowanie zostało zakończone. Czekamy na informatyka.

Marek Drabik: Jestem za

Marta Gajewicz: Jestem przeciw

Artur Gierula: Jestem przeciw

Agnieszka Janus: Jestem za

Tadeusz Kaczmarek: Jestem za

Justyna Karpiak: Jestem za

Daniel Kowalik: Jestem za

Magdalena Krupińska-Kotulska: Jestem przeciw

Marek Kubasiński: Jestem za

Anna Konwerska: Jestem za

Edyta Ledzion: Jestem przeciw

Piotr Łaszewski: Jestem przeciw

Ryszard Olesiński: Jestem za

Emilia Paryż: Jestem przeciw

Jolanta Pietrusiak: Jestem za

Jacek Sikora: Jestem przeciw

Małgorzata Stępniewska: Jestem za

Andrzej Szarwas: Jestem za

Paweł Ślęzak: Jestem przeciw

Tomasz Walczewski: Jestem za

Mirosław Ziółkowski: ...

Szanowni Państwo, w wyniku głosowania, w którym wzięło udział 20 radnych, przy 12 głosach za, przy 8 głosach przeciwnych, przy 0 głosów wstrzymujących się, stwierdzam, że w wyniku tego głosowania Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 37/VII/24 w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2024 rok. Dziękuję Państwu.

Punkt 2b

02:05:42 – 02:07:56

Marek Drabik:

Przechodzimy do punktu 2b. To jest do podjęcia uchwały w sprawie zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2024-2040. Czy ktoś z Członków Zarządu lub... chciałby ktoś jeszcze zabrać głos w tym punkcie? Czy ktoś z Państwa chciałby zadać pytanie? Nie widzę. Wobec tego, proszę Państwa, przechodzimy do głosowania. Stwierdzam, że na sali jest obecnych 20 radnych. Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku. Kto z Pań i Panów jest za odrzuceniem uchwały, proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku. Kto z Pań i Panów wstrzy... chce się wstrzymać od głosu, proszę o podniesienie ręki i przyciśnięcie przycisku. Głosowanie zostało zakończone.

Marek Drabik: Jestem za

Marta Gajewicz: Jestem przeciw

Artur Gierula: Jestem przeciw

Agnieszka Janus: Jestem za

Tadeusz Kaczmarek: Jestem za

Justyna Karpiak: Jestem za

Daniel Kowalik: Jestem za

Magdalena Krupińska-Kotulska: Jestem przeciw

Marek Kubasiński: Jestem za

Anna Konwerska: Jestem za

Edyta Ledzion: Jestem przeciw

Piotr Łaszewski: Jestem przeciw

Ryszard Olesiński: Jestem za

Emilia Paryż: Jestem przeciw

Jolanta Pietrusiak: Jestem za

Jacek Sikora: Jestem przeciw

Małgorzata Stępniewska: Jestem za

Andrzej Szarwas: Jestem za

Paweł Ślęzak: Jestem przeciw

Tomasz Walczewski: Jestem za

Mirosław Ziółkowski: ...

W jego wyniku... momencik, piszę sobie tutaj. W wyniku głosowania stwierdzam, że przy nastu... przy 12 głosach za, przy 8 głosach przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się, Rada Powiatu Kutnowskiego podjęła uchwałę nr 38/VII/2024 w sprawie zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2024-2040.

Punkt 3

02:07:57 – 02:08:04

Marek Drabik:

Dziękuję. Przechodzimy do punktu 3. To jest zakończenie obrad. Kończę dzisiejsze obrady. Dziękuję Państwu za udział.

Sesja nagrana była na płycie CD opisanej VII Sesja Rady Powiatu Kutnowskiego z dnia 30 września 2024 roku.

Protokołowała:

Monika Gawryszczak